

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 3 września 2024 r.

w sprawie **R. M.**,

oskarżonego o popełnienie 5 czynów z art. 226 § 1 k.k.,

wniosku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37k.p.k.

postanowił:

uwzględnić wniosek i sprawę Sądu Rejonowego w Oświęcimiu o sygn. II K 632/24, przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tychach.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Oświęcimiu wpłynął akt oskarżenia przeciwko R. M. oskarżonemu o popełnienie 5 przestępstw z art. 226 § 1 k.k., które polegały na tym, że w różnych dniach w O., znieważał słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe - sędziego Sądu Rejonowego w Oświęcimiu A.B., w trakcie rozprawy w toku postępowań sądowych o sygn. akt II K 383/19 (trzy czyny) i o sygn. II K 726/16 (dwa czyny), a zatem podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych.

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2024 r., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy o sygn. akt II K 632/24, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości wskazując, że pokrzywdzoną w sprawie jest sędzia tego Sądu A.B.

Sąd zważył co następuje:

Inicjatywa Sądu Rejonowego w Oświęcimiu jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości przemawiają za takim właśnie przekazaniem. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Wydaje się bowiem racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli sprawa dotyczy sędziego sądu, do którego wpływa akt oskarżenia, to sąd ten nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (realne wyłączenia poszczególnych sędziów referentów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

W tej sytuacji rozpoznanie sprawy oskarżonego R.M. przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu mogłoby wywołać w odbiorze społecznym wątpliwości, co do zdolności sędziów do zachowania bezstronności podczas jej rozpoznawania.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w Tychach, a więc Sądowi spoza obszaru apelacji [...].

[PGW]

[ms]